Cena 6 hal.

Nr. 231. Kraków, Niedziela 9 Maja 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 8344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 9 maja.

Urzędowo ogłaszają 8 maja w południe:

Następstwa bitwy pod Tarnowem i Gorlicami przenoszą się obecnie także na front karpacki, na wschód od Łupkowa. Wojska nasze, które i tutaj przeszły do ataku, zdobyły w nocy grzebień graniczny na północ od znanych z ostatnich zaciętych walk w Karpatach, miejscowości: Telepowce, Zuella, Nagy Polany. Podczas miesięcy zimowych Rosyanie wśród najcięższych strat usadowili się w walkach, które trwały tygodniami, na południe od grzebienia granicznego Karpat, i przez użycie wszelkich, jakie były do dyspozycyi rezerw, front swój wysunęli w górny bieg Ondawy, Laborczy i Ciroki na południe. Mimo wszelkich szturmów i szalonych ataków nieprzyjacielskich, przełęcz użocka nie mogła nam nigdy być wyrwaną. Na północ i po obu stronach przełęczy, grupa nasza, która tu miesiącami walczyła, stała silnie, jak skała. Cały zysk na terenie Rosyan został więc w kilku dniach stracony. Wśród wielkich strat, które pociąga za sobą tak silny odwrót, nieprzyjaciel opróżnił skrawek ziemi węgierskiej, który z takim mozołem wywalczył.

W Galicyi zachodniej walki na wielkim froncie biorą dalej skuteczny obrót.

Krosno zostało wczoraj przez nasze wojska zdobyte.

Jak wielkiem jest zamięszanie i nieporządek w armii Radki Dimitrjewa, znajdującej się na całym froncie w szybkim odwrocie, dowodzą jeńcy, zabrani do niewoli w bitwie koło Brzostka; należą oni do sześciu dywizyj rosyjskich, a to: 5, 21, 31, 52, 63 i 81.

Części wojsk rosyjskich, uciekających masowo z Beskidów, zostały w kilku miejscach osaczone i zabrane do niewoli.

Ogółem liczba jeńców od 2 maja wynosi dotąd 70.000.

Pościg odbywa się w dalszym ciągu.

W Galicyi południowo-wschodniej zostały na wzgórzach po obu stronach Łomnicy silne ataki rosyjskie odparte. Rosyjskie punkty operacyjne koło Zaleszczyk zostały przez nas szturmem zdobyte.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. **Höfer**
marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 9 maja.

Wielka kwatera główna 8 maja donosi:

Połud.-wschodni teren wojny:

Ściganie pobitego nieprzyjaciela przez grupy armii Mackensena i sprzymierzeńca, także wczoraj, z wyjątkiem kilku skutecznych walk na tyłach, było ciągle w toku. Nasze wojska przednie przekroczyły wieczorem już Wisłokę, w okolicy Krosna.

Wspólne działanie wszystkich uczestniczących grup armii w pochodzie naprzód, doprowadziło do odcięcia wcale znacznych sił rosyjskich, przez co ogólna liczba zabranych na galicyjskim placu boju jeńców, wzrosła dotąd do około 70.000.

Wschodni teren wojny:

Nasze następujące na Libawę wojska zajęły to miasto, przyczem 1600 jeńców zabrano do niewoli, 12 armat i 4 karabiny maszynowe.

Przyp. Red.: Zajęta przez Niemców Libawa leży przy ujściu jeziora Libawskiego do Bałtyku i jest jednem z największych i najważniejszem miastem nadmorskiem w Kurlandyi, liczy bowiem obecnie koło 80.000 ludności, w znacznej części niemieckiej i żydowskiej, posiada ruchliwy port handlowy, który na podstawie ukazu carskiego z r. 1903 miał być przerobiony na port wojenny. przeróbka ta jednak nie została ostatecznie wykonaną. Poza tem Libawa posiada kilkadziesiąt fabryk różnego rodzaju, bogate kupiectwo i liczne zakłady finansowe. Zajęcie Libawy stanowi dla Niemców nietylko znaczny sukces strategiczny, lecz niemniej wielką zdobycz gospodarczą, Libawa bowiem będzie służyć jako źródło aprowizacyi dla armii niemieckiej.

Zachodni teren wojny:

Koło Zebrugge bateryе nasze nadbrzeżne zatopiły wczoraj wieczorem nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

Na większej części frontu odbywały się zwykłe walki artyleryi, które w niektórych miejscach, koło Ypern, na północ od Arras, w Argonach i na wzgórzach Mozy, czasem się wzmagały. Do walk piechoty przyszło tylko w Wogezach. Tutaj atakowali Francuzi nasze pozycye koło Steinabrueck, po obu stronach doliny Fecht, po kilkugodzinnych przygotowaniach artyleryjskich. Wszystkie ataki rozbiły się wśród strat dla nieprzyjaciela.

Naczelne kierownictwo armii.

Zwycięski pochód ku wschodowi

Już w piątek **doszły wojska sprzymierzone do Pilzna i zajęły okolicę oddaloną o 20 km na wschód od Tarnowa.** Zniszczenie III armii rosyjskiej zdaje się być zapewnione — jak donosi Roda Roda. Droga Gorlice—Żmigród—Dukla jest w naszem posiadaniu. Niemieckie wojsko zajęło Krosno.

Nadciągająca od południa armia gen. Boroewicza zamyka sieć, w której zapewne artylerya i tren rosyjski zostaną złapane.

W odwrocie rosyjskim panuje widocznie nieporządek. Lotnicy nasi donoszą, że wiele dróg jest zapchanych trenami.

Korespondent wojenny bar. Reden telegrafuje: Najbliższą fazą wojny będzie „unieszkodliwienie" wojsk rosyjskich zamkniętych w Beskidzie. Wszystkie drogi z Beskidu do Galicyi prowadzące są przez nas obsadzone silnymi oddziałami. Tymczasem od południa zbliża się armia Boroewicza. Upłynie jeszcze pewien czas, zanim fale naszej ofenzywy przeleją się przez Beskid i wszystko zniszczą, co się nie uratuje bocznymi drogami przez szczyty górskie ku wschodowi.

Cała kolumna wzięta do niewoli.

Roda Roda donosi do „N. Fr. Presse":

Naszemu dziesiątemu korpusowi udało się wziąć do niewoli całą rosyjską kolumnę. **Kolumna ta została w Beskidach otoczona i komenderującemu nią generałowi nie pozostało nic innego, jak poddać się.** Wzięto kilka tysięcy jeńców oraz bogatą zdobycz w armatach i trenie. (O tym sukcesie X korpusu — przemyskiego — wspomniał także wczorajszy biuletyn austro-węgierski. Red.)

Nie chcą się przyznać.

Berin. (T. pryw.) Poseł rosyjski w Krystyanii wysłał do pism norweskich następujący komunikat: „Rosyjskie poselstwo prosi prasę o kategoryczne zdementowanie pochodzących z Berlina i Wiednia doniesień o tak zwanem zwycięstwie nad rosyjskiemi armiami w Galicyi. Wiadomości te są zupełnie fałszywe. Walki ostatnich dni nie dają absolutnie powodu, by mówić o zwycięstwie lub choćby o częściowym sukcesie".

„Lokalanzeiger" drwiąc z dementi rosyjskiego proponuje poselstwu rosyjskiemu, by zaprzeczyło nadto, że 1) nie ma wogóle Karpat, 2) że nie stoczono tam nigdy bitew i 3) że wszystkie walki w Galicyi Rosyanie wygrali...

Biała, 9 maja.

(T. B.) W kościele św. Hildegardy odprawiono wczoraj przedpołudniem z powodu ostatnich zwycięstw w Galicyi i na intencyę dalszych sukcesów naszego oręża uroczyste nabożeństwo według obrządku grecko-katolickiego. Celebrował proboszcz S o b o ł t a z Lahowiec (pow. Dolina) w asystencyi dwu kapelanów wojskowych. W czasie nabożeństwa śpiewał chór urzędników krajowych władz galicyjskich. Po nabożeństwie odśpiewano hymn ludowy. W nabożeństwie wziął udział namiestnik, naczelnicy władz, wojskowość, reprezentacya gminy i członkowie kolonii ukraińskiej.

Konstantynopol, 9 maja.

(T. B.) Prasa podnosi wielkie znaczenie zwycięstwa armii austro-węgierskiej, przypisując im, że stanowią fazę decydującą wojny. Nie ma żadnej armii na świecie, któraby tym dwom armiom, tj. austro-węgierskiej i niemieckej, opór stawić mogła.

„Times" o klęsce Rosyan.

Londyn, 9 maja.

(T. B.) „Times" pisze: Podczas gdy operacye niemieckie w prowincyach bałtyckich nie mają żadnego rezultatu, ruchy wojsk austryackich i niemieckich na wschód od Krakowa przybierają olbrzymie rozmiary. Bardzo silna walka tymczasowa toczy się dalej na frocie wschodnim, 20 mil długim, od dolnego biegu Nidy do Gładyszowa. Prócz tego odbyło się znaczne starcie w okolicy Tarnowa. Byłoby przedwczesnem przypuścić, że nieprzyjaciel wprowadził już do walki główną swą siłę. Ugrupowanie nieprzyjaciela wskazuje raczej na to, że silne walki straży przednich kryją wielkie rozwinięcie sił niemieckich i austryackich w okolicy Krakowa i starają się odwrócić uwagę od tych ruchów. Czynność nieprzyjaciela na lewym brzegu Wisły ma prawdopodobnie na celu popieranie operacyj pod Krakowem i obejście pozycyj karpackich po tamtym brzegu.

(Mimo zaprzeczenia z urzędowej strony rosyjskiej co do zwycięstwa armii sprzymierzonych w Galicyi zachodniej, przecież fachowcy wojskowi „Timesa", choć sytuacyę widocznie niezupełnie rozumieją, zaczynają mieć pojęcie o znaczeniu zajść w Galicyi).

Na morzach.

Berlin, 9 maja.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi:

Pod Seebrugge ogniem naszych bateryj nadbrzeżnych **zatopiono angielski kontrtorpedowiec „Maori".** Kontrtorpedowiec „Crusader". który starał się pospieszyć z pomocą, zmuszono do cofnięcia się i do porzucenia łodzi ratunkowych, które już spuścił na wodę. Całą załogę okrętu „Maori" i załogi tych łodzi okrętu „Crusader" uratowały nasze statki i przewiozły do Seebrugge; ogołem 7 oficerów i 88 marynarzy.

Podczas pochodu naszych wojsk na Libawę dnia 7 maja nasze siły morskie na Bałtyku wspomagały atak, ostrzeliwując od strony morza. Zastępca szefa admiralicyi B e h n k e.

Londyn, 9 maja.

(T. B.) Doniesienie Biura Reutera. Dyrektor Towarzystwa okrętowego linii Cunarda doniósł towarzystwu „Liwerpool Ewening Express", że parowiec **„Lusitania" został zatopiony** w oddaleniu 8 mil od stacyi telegrafu iskrowego w Old Head.

(Przyp. Red.: Zatopiony przez niemiecką łódź podwodną parowiec **„Lusitania"** należał do największych okrętów pasażerskich na świecie, był bowiem co do pojemności czwartym z rzędu. Zbudowany w r. 1907, liczył 41.000 tonn pojemności, a płynął z szybkością 25 i pół mil morskich na godzinę: kursował stale między Liverpoolem a Nowym Jorkiem).

Londyn, 9 maja.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Jeszcze nie są znane szczegóły katastrofy „Lusitanii". Wedle informacyi admiralicyi wylądowało tylko **11 ocalonych.** W Londynie powstało wielkie wzburzenie. Na giełdzie nowojorskiej spadły kursa. W Waszyngtonie wiadomość podziałała jak bomba. W kołach urzędowych starają się dowiedzieć, ilu obywateli amerykańskich zginęło. Wśród podróżnych znajdowało się wielu wybitnych obywateli amerykańskich.

Londyn, 9 maja.

(T. B.) Parowiec **„Lusitania" trafiony** został **torpedem** onegdaj o godz. 2 minut 33, według innych doniesień o godz. 2 minut 15 popoł. i jeszcze przez 20 minut mógł utrzymać się na powierzchni. **Liczba podróżnych i załogi wynosiła ogółem 1900,** według innej wersyi 1978 osób, a mianowicie: 290 podróżnych I klasy, 662 z II klasy, 361 z III klasy i 665 ludzi załogi. Zdołano spuścić na wodę 20 łodzi. Admiralicya donosi, że wysadzono na ląd w Queenstown 500 do 600 osób ocalonych. Wielu z nich musiano przewieść do szpitali, kilka osób zmarło. Także w Kinsale wysadzono na ląd pewną liczbę wyratowanych podróżnych. Admiralicya portowa w Queenstown wysłała małe statki na miejsce, w którem parowiec zatonął.

Londyn, 9 maja.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Dziennikarz Cowter, jeden z ocalonych na „Lusitanii" opowiada:

Gdy „Lusitania" zbliżyła się do Irlandyi, zaczęto się bardzo uważnie rozglądać. Rozmawiałem właśnie z przyjacielem, gdy po godzinie 2 w oddaleniu tysiąca jardów spostrzegliśmy pomost komendata łodzi podwodnej. Tuż potem można było widzieć białą pianę torpedy. „Lusitania" trafioną została z przodu. Następnie głośna eksplozya. Części rozerwanego okrętu wyleciały w powietrze. Później okręt trafiony został przez drugą torpedę i zaczął się nachylać. Załoga natychmiast starała się podróżnych poumieszczać w łodziach. Wszystko rozegrało się w porządku. Jakaś 16-letnia dziewczyna prosiła mnie, abym ją ocalił. Wprowadziłem ją do łodzi, obawiam się jednak, że rodzice jej zginęli. Ja sam uratowałem się ostatni. Kilka łodzi nie można było spuścić, musiały być odcięte, gdy okręt już tonął. W drugiej klasie znajdowało się wiele kobiet, było 40 dzieci, liczących poniżej roku. Słychać, że zatonął milioner amerykański **Vanderbildt.** Ocaleni opowiadają też, że wielu podróżnych od torpedy straciło życie lub doznało zranień. Na okręcie było 188 Amerykanów, 956 poddanych angielskich i 109 osób innej narodowości.

Biuro prasowe donosi, że ogółem **uratowano 658 osób.** Wydobyto 45 trupów. **Na parowcu znajdowało się 2160 osób.** Nieurzędownie donoszą, że w Queenstown umarło z ocalonych 22. Z oficerów uratował się tylko kapitan Turner.

Wedle doniesień biura prasowego jest mało pasażerów I klasy, którzy się ocalili. Myśleli oni — jak sądzą — że okręt utrzyma się na powierzchni; Tymczasem zatonął on w 15 minutach. Przybyłe trzy okręty rybackie wyłowiły z morza sto trupów.

Berlin, 9 maja.

Biuro Wolffa donosi: Parowiec Counarda „Lusitania", był oczywiście, jak większa część angielskich handlowych, uzbrojony w armaty. Miał na pokładzie wielką ilość amunicyi i sprzętów wojennych. Właściciele okrętu wiedzieli, na jakie niebezpieczeństwo narażają podróżnych i sami ponoszą odpowiedzialność za to, co się stać musiało. Z strony niemieckiej uczyniono wszystko, aby kilkakrotnie ostrzedz przed podróżą. Ambasador niemiecki w Waszyngtonie 1 maja publicznie ogłosił, na jakie niebezpieczeństwo narażają się podróżni. Prasa angielska wyszydziła wtedy tę przestrogę, wskazując, że wszystkie okręty pozostają pod ochroną wojennej floty angielskiej na oceanie.

Walki koło Dardanelli.

Konstantynopol, 9 maja.

Ajencya „Milli" przynosi następujący komunikat głównej kwatery tureckiej z dnia 6 bm.:

Na froncie dardanelskim został wczoraj zniszczony jeden batalion nieprzyjaciela skutkiem ataku, który przedsięwzięliśmy przeciw lewemu skrzydłu nieprzyjaciela, stojącemu w Ariburnu. Część silnych okopów nieprzyjaciela została wziętą. Zdobyliśmy więcej niż 200 karabinów i jeden karabin maszynowy.

Nasza akcya przeciw Sedil Bahr była wczoraj wieczorem połączona z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Przy tej sposobności zdobyliśmy trzy dalsze karabiny maszynowe i wiele municyi. Dotychczas wpadło razem w nasze ręce 10 karabinów maszynowych.

Na innych placach wojny nie zaszło nic ważniejszego.

Konstantynopol, 9 mają.

(T. B.) Główna kwatera ogłasza dnia 7 maja następujący komunikat:

Na froncie dardanelskim zajmuje nieprzyjaciel koło Ariburnu swe dotychczasowe stanowisko. Na południe w kierunku Sedil Bahr próbował wczoraj nieprzyjaciel, pod osłoną swoich okrętów wojennych, przedsięwziąć atak. Walka, która trwała do późnego popołudnia, miała przebieg dla nas pomyślny. Wreszcie został nieprzyjaciel przez nasz przeciw atak wypędzony do swego dawnego stanowiska, na którem wylądował, przyczem zadano mu bardzo ciężkie straty. Na lewem skrzydle część naszych wojsk odpędziła nieprzyjaciela aż do miejsca wylądowania w Sedil Bahr i zasypała go podczas tego deszczem bomb,.

W Aserbejdżanie odbyły się w okolicy Dilman tylko nieznaczne starcia między naszemi oddziałami a rosyjskimi.

Na innych placach wojny nie zaszło nic ważniejszego.

Walki na froncie kaukazkim.

Konstantynopol. (T. B.) Z Erezerum donoszą, że wojska tureckie silnym kontratakiem, przeprowadzonym z powodzeniem przeciw Rosyanom koło Olty, zadali im ciężkie straty. Rosyanie cofnęli się w kierunku na Narman. Walki trwają dalej.

Zatarg chińsko-japoński.

Londyn, 9 maja.

Biuro Reutera donosi z Tokio pod datą 7 bm.: Jeżeli Chiny do terminu postawionego w japońskiem ultimatum nie przyjmą warunków postawionych przez Japonię opuści ambasador japoński Pekin. Wojsko i marynarka otrzymały rozkaz pogotowia do natychmiastowego odejścia w miejsce, które im ewentualnie zostałoby wskazanem.

Kopenhaga, 9 maja.

„Nowoje Wremia" donosi, że japoński poseł otrzymał już **odrzucenie żądań Japonii przez Chiny.** Według doniesienia „Dagbladet" japoński konsulat w Sztokholmie ogłosił ogólny **rozkaz mobilizacyjny japońskim obywatelom, mieszkającym w Szwecyi.**

Londyn, 9 maja.

(T. B.). Biuro Reutera donosi z Tokio: Pancernik „Ikoma" odszedł pod komendą K a m a y i z Kure. Pancerniki „Kurama" i „Chikuma" i 14 kontrtorpedowców otrzymały rozkaz odpłynięcia na różne strony. Druga eskadra wczoraj o godzinie 2 opuściła Serajevo.

Londyn, 9 maja.

(T. B.). Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu:

Stany Zjednoczone za pośrednictwem ambasadorów do Francyi, Rosyi i Anglii wystosowały zapytanie o stanowisko co do obecnego stanu rokowań japońsko-chińskich. Treść tego zapytania trzymana jest w tajemnicy. Sądzą, że Stany Zjednoczone chcą się posłużyć wpływem mocarstw europejskich, aby doprowadzić do porozumienia, zadowalniającego obie strony.

Paryż. (T. B.) „Pet. Par." donosi, że rząd niebawem przedłoży izbie projekt ustawy zakazującej produkcyę, sprzedaż i transport alkoholu pod wszelkiemi postaciami.

Amsterdam. (T. B.) Z Londynu donosi „Rott. Courant": W izbie gmin R e d m o n d postawił wniosek o odroczenie ustawy o obronie kraju aż do załatwienia sprawy podatku od alkoholu. A s q u i t h wyraził z powodu tego wniosku swoje ubolewanie.

Odznaczenia wojenne.

Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa na wstędze wojennego krzyża zasługi otrzymał Dr Jerzy Bardecki, lekarz sztabowy, komendant szpitala polnego nr. 7—11.

Złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu za waleczność otrzymali: Dr Franciszek Czechowicz, lekarz pułkowy pułku dział polnych nr. 32; Herman Mieniewski, kapitan, przydzielony do oddziału rachunkowego 6 pułku piechoty.

Krzyż wojennej zasługi trzeciej klasy z dekoracyą wojenną otrzymał: Kazimierz Topoliński, kapitan 56 p. piechoty. Wyrazy Najwyższego uznania otrzymali: Roman Winnicki, nadporucznik 4 pułku strzelców; Adam Chrapczynski, Rudolf Gruszka, porucznicy 4 p. strzelców; Władysław Karczewski, porucznik obrony krajowej, przydzielony do 34 p. piechoty, August Turowicz i Witold Kotowicz, nadporucznicy obrony krajowej, przydzieleni do batalionu saperów; Władysław Żurkowski, major komendy żandarmeryi krajowej Nr 13; Aleksander Jaworski, major komendy żandarmeryi krajowej Nr 5; Stanisław Piwowarczyk, porucznik rezerwy 18 p. piechoty obrony krajowej; Zygmunt Ziemiański, rotmistrz, Antoni Sołtys, nadporucznik, obaj ze żandarmeryi krajowej, komendy Nr 5.

Srebrny krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu za waleczność otrzymali: Adam Łotocki i Szymon Tarnawski. feldweble 80 p. piechoty; Józef Marcinkowski, feldwebel oddziału sanitarnego dywizyi piechoty Nr 10; Stanisław Sobolewski, wachmistrz 8 pułku ułanów: Karol Jankowski, Michał Branowski, Michał Ostaszewski, Jan Opałka, wszyscy czterej wachmistrze żandarmeryi krajowej komendy Nr 5; Bogusław Jacek, wicewachmistrz żandarmeryi krajowej komendy Nr 2: Franciszek Maliński, Jan Ziniewicz, obaj wicewachmistrze żandarmeryi krajowej, komendy Nr 5.

Srebrny medal za waleczność pierwszej klasy otrzymali: Tadeusz Stokłosiński, z 1 pułku strzelców; Wojciech Wałeczek, z 1 pułku ułanów.

Srebrny medal za waleczność drugiej klasy otrzymali: Rudolf Rzepa, frajter 21 p. piechoty; Michał Buczyński, Stanisław Mordzicki, Rudolf Wrotniak, kaprale 43 p. haubic polnych; Aleksander Szemliński, dowódca patrolu w 9 pułku dragonów.

Od komendy wojsk walczących na Bałkanie otrzymali w uznaniu mężnego postępowania przed nieprzyjacielem, brązowy medal za waleczność: Walenty Karnas, feldwebel sztabowy: Mikołaj Kaczmar, Jan Noga, Jan Jurczak, plutonowi; Michał Choma, Ludwik Maj, Wawrzyniec Radon, kaprale; Józef Nodzak, frajter: Stanisław Choma, Józef Płaczewski Tomasz Pyrda, Wojciech Rymarz, Jerzy Śliwczuk, Jan Pawliszyn, szeregowcy, wszyscy z 10 pułku piechoty 1 batalionu; Józef Giza, Jan Wszołek. kadeci aspiranci; Rudolf Rodzynkiewicz, feldwebel sztabu; Jakób Warus. Michał Wiewióra. Józef Zając, Franciszek Radzik, Józef Zawada, plutonowi; Kazimierz Biernacki, Józef Gąsienica, Antoni Jarek, Józef Król, Jakób Mikołajczyk, Józef Wiatr, Stanisław Cichoń, kaprale; Jan Cieśla, Stanisław Kogut, Stanisław Lichoń, Jan Kozielec, frajtrzy; Antoni Boguski, Kazimierz Kamysz, Wojciech Bartkowski, Stanisław Czarnota, Józef Gawlik, Antoni Granat, Stanisław Hajduk, Jakób Jarzębiak, Korneli Kozak, Mieczysław Przybyło, Andrzej Topór, J. Trzebinia, Józef Wiercimak, szeregowcy, wszyscy z 20 pułku piechoty 4 batalion; Józef Oleszniewicz, plutonowy; Szymon Klimkiewicz, Aleksander Krupa, Michał Kulczycki. kaprale z 30 pułku piechoty 4 batalion: Władysław Czekański, Wojciech Grankiewicz, szeregowcy 45 p. piechoty 2 batalionu; Jan Wróbel. feldwebel sztabu; Franciszek Bruzda. plutonowy; Józef Pyrek, Jan Kurowski, Stanisław Mleczko, Franciszek Witkowski, kaprale; Antoni Majerczyk, Franciszek Michalik, szeregowcy. wszyscy z 57 p. piechoty, 2 batalionu. Paweł Grocholski. kapral; Włodzimierz Miszkiewicz, szeregowiec z 57 pułku piechoty, 2 batalionu.

171. Lista strat.

Chorąży Jan Bogusz 94 pp. ranny; chorąży Witołd Lipowski 3 p. huz.; kap. Jan Nowak 34 pp. zabity; chor. Stanisław Oryszczak 36 pp. obr. kraj. ranny; por. Adolf Padlewski 77 pp. ranny; chor. Emilian Wesołowski 77 pp. ranny; por Tytus Wiśniowski 13 bat. inż. ranny.

172. Lista strat.

Chor. Witołd har. Lipowski 3 pp. huz. w niewoli, (gub. Tomska).

L. 11779 / III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artyknłów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	95.—
za 1 klgr.	1.—
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): **za** 100 klgr. bez worka	85.—
za 1 klgr.	—.90
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): **za 100 klgr.** bez worka	78.—
za 1 klgr.	—.84
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): **za 100 klgr. bez worka**	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): **za** 100 klgr. bez worka	70.—
za 1 klgr.	—.76
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	65.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka kukurydzana za 100 **klgr. bez worka**	58.—
za 1 klgr.	—.64
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.66
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	6.80
Karpie żywe o wadze panod 1 klgr.: za 1 klgr.	2.80
Karpie żywe o wadze do 1 klgr.: za 1 klg.	2.60
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2 24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	4.00
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	3.00
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 glkr.	3.80
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.80
Wędzonka gotowana 1 klgr.	4.00
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.20
Smalec 1 klgr.	4.70
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	70.—
za 1 litr	—.70
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik kukurudzany 1 klgr.	—.66
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.10
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.80
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 8-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 4 maja 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Nasze władze i instytucye na uchodźtwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I., Dominikanerbastei 19.

Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Galicyjska krajowa dyrekcya skarbu — Biała.

Sąd krajowy wyższy (krakowski) Ołomuniec.

Dyrekcya kolei państwowych krakowska, w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławowska — w Hranicach.

Dyrekcya poczt i telegrafów — Biała.

Sąd krajowy wyższy (lwowski) — Ołomuniec

Instytucye.

Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolzmanngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół do 10 rano.

Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karlsplatz 13, drzwi 72.

Izba rękodzielnicza: XIV. Holochergasse 32, I. pietro (prezes Makowicz).

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych ze Lwowa: I. Schellinggasse 1, I. piętro.

Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Krakowa: I. Stubenring 8.

Bank krajowy galicyjski: I. Dominikanerbastei 19.

Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Wollzeile 1.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze Lwowa: I. Am. Hof 7.

Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengasse 6.

Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnictwa: I. Hohenstaufengasse 1.

Bank przemysłowy galicyjski: I. Renngasse 2.

Filie galicyjskie „Wiener Bankverein": I. Schottengasse 6.

Krakowska filia „Ustredni banka ceskych sporitelen": I. Schottenring 1.

Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego: III. Lothringerstrasse 12.

Krajowa centralna kasa dla spółek rolniczych: I. Dominikanerbastei 19.

Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring 8—10.

Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Josefstädterstrasse 9, drzwi 8.

Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa: I. Schottenring 1.

Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse 13.

Lwowski zakład ubezpieczenia robotników od wypadków: XX. Webergasse 4, drzwi 100.

Kasa krajowa. — Pocztowa Kasa Oszczędności.

Związek Ziemian. — Weihburggasse, Hotel Kais. Elisabeth.

Union - Bank filia Lwów I. Wächtergasse.

Wojskowa intendantura lwowska — Igló, Węgry.

Bank Zaliczkowy, dyr. Wład. Terenkoczy.— Baden, Breitenstr. 12.

Petrolea, I. Renngasse 1.

Stanisławowska miejska Kasa Oszczędności Dr Eliasz Fischler, Budapeszt — Hegedys ut. l. 7 I. p.

Sanocka Kasa Oszczędności, Dr Wojciech Ślączka, Praha II. pl. Halkowa I. parter.

Gorlice. Kasa Oszczędności Wiedeń IV, Alleegasse 12.

Jarosławska Kasa Oszczędności, Wiedeń VII, Neustiftgasse 13, wejście Fassziehergasse 12.

Kolomyjska Miejska Kasa Oszczędności Wiedeń VII. Neustiftgasse 15, mezzanin, drzwi 6.

Przeworskie Galicyjskie Bankowe Akcyjne Tow. przemysłu cukrowniczego. I. Dorotheergasse 5.

Instytucye wywiadowcze Czerwonego Krzyża w Wiedniu.

Biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża — VI. — Dreihufeisengasse 4, Kriegsschule.

Gemeinsames Zentral Nachweis Bureau — VII. — Mariahilferstrasse — Stiftskaserne — (zbiera wiadomości o rannych i chorych ze szpitali całego państwa).

Kriegsgefangenen Bureau v. Roten Kreuze — I. — Landskrongasse I. (dowiaduje się o losie jeńców wojennych).

Auskunftstelle des k. u. k. Kriegsministeriums — I. — Biberstrasse 11 (udziela informacyi w sprawach wojskowych, także wdowom i sierotom).

Kriegsfürsorgeamt des k. u. k. Kriegsministeriums — IX. Berggasse 16 (zbiera składki dla żołnierzy, dla wdów i sierot, przesyła żołnierzom dary w naturze).

Instytucye dla polskich wychodźców.

Kraków. Komitet doraźnej pomocy dla ewakuowanych (pośredniczy przy przesyłkach dla ewakuowanych w barakach w Chocenіu i Libnicy, udziela porady wyjeżdżającym, skupuje prowianty od ewakuowanych, przyjmuje odzież w naturze i datki pieniężne) Rynek Główny l. 6.

Kraina. Komitet dla spraw wychodźców z Galicyi i Bukowiny — Lublana, Dom katolicki.

— Centralny Komitet pomocy dla wychodźców, Gmach Rządu krajowego, Lublana.

Styrya. Komitet pomocy dla wychodźców — Graz, Burggasse 2, I p.

— Towarzystwo pomocy dla wychodźców w Leibnitz (Libnica) — Baraki.

Voralberg. Komitet opieki nad wychodźcami w Voralbergu — Bregenz (Bregencya — przewodnicząca hr. Thunowa).

Salzburg. Polski Komitet pomocy dla wychodźców — Salzburg, Ludwig Viktorplatz 7.

Austrya wyższa. Komitet pomocy dla wychodźców w Lincu — Linz, Hotel Erzherzog Karl.

Morawy. Komitet polski w Prościejowie.

— „Szkoła polska". Komitet dla wychodźców kolejarzy — Hranice. T. S. L. Morawska Ostrawa — Dom polski.

Czechy. Komitet polskich wychodźców w Pradze — Praga, ul. Jungmannowa 8.

Konferencya Pań św. Wincentego a Paulo—Praga, ul. Kremencowa 4.

Sekretaryat dla wychodźców wojennych w Czechach — Choceń, ul. Palackyego 154.

Komitet dla polskich wychodźców wojennych w barakach — Choceń — Baraki.

Kapelania polska — Choceń — Baraki.

Węgry. Komitet dla wychodźców — Körmend.

W Wiedniu.

Centralny Komitet Opieki moralnej: I. Steindelgasse Nr. 6.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1 (róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b) kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych. — (Wpisy od 10—12 i od 3—6. Opłata od dziecka ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12 kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół po 80 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do 10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal., kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).

Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tiefer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.

Tania kuchnia Kongregacyi pań polskich: VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po południu.

Ambulatoryum lekarskie (bezpłatne): IX Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.

Stały komitet informacyjny dla nauczycielwa: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed południem).

Centralny komitet akademicki: IX. Tuerkenstrasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko")

Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych: VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7, od 9—1 i od 1—6 po poł.

Rządowy komitet zapomogowy dla przybyszów z Galicyi i Bukowiny:

I. Sekcya urzędnicza: przewodniczący komisarz Dr Żeleńki, I. Schauflergasse 2, III. piętro,

II. Sekcya oświatowa: przewodniczący sekr. min. Dr Lewicki, VIII.. Alserstrasse 21, mezzan.

III Sekcya inżynierska: przewodniczący sekretarz min. Dr Bornaczek, VII. Mariahilferstrasse 92.

IV. Sekcya osób dyplomatycznych: przewod. wicesekretarz dr. Zalewski. IX, Waehringerstrasse 15.

V. Sekcya ziemiańska: przewod. radca skarbu Fałat, I. Schauflergasse 6, mezz.

VI. Konsorcyum bankowe: przewod. dyrektor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.

VII. Sekcya dla żon rezerwistów i legionistów polskich: przewod. sekr. min. Dr Solański i praktykant konc. Dr Cassda, I. Schwarzenbergplatz 4.

VIII. Sekcya dla Bukowiny, IX. Bezirk, Währingerstrasse.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko" w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.

Kółko rolniczo-leśne „Ogniska": XVIII. Klostergasse 20.

Polskie stowarzyszenie „Strzecha": I. Boersegasse 11 (gmach giełdy) na I. piętrze w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania towarzyskie członków i gości.

Dom Polski: III. Boerhavegasse 25.

Polskie Stowarzyszenie chrześcijańskich robotników i robotnic „Ojczyzna": III. Untere Viaductgasse 33.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła **Franciszka Stoeger Haeckerowa** Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. — Na listy odpowiada odwrotnie.

Poszukuję sióstr **Józefy, Eleonory i Wandy** oraz brata **Romana Kornickiego** legionisty z Rosochowaćca powiat Podhajce. Łaskawe wiadomości pod adr. Kornicki Wien I. Dominikanerbastei 19. Gal. Landesbank.

LUDWIK OTTO
kupiec z Mielca obecnie w Łososinie górnej, poszukuje kupca **Józefa Berowskiego** z Tarnowa, oraz prosi o podanie adresu **Teofila Sadowskiego** swego praktykanta.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.